

wpoznaniu.pl

NR 125, 17-20.07.2025

Redaktor wydania: Marek Jerzak

ISSN 2956-5790

Co, gdzie, kiedy?
s. 6**Trzy gole w meczu
o Superpuchar Polski**
s. 7

s. 4

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

**„Bycie rodzicem dziecka
z niepełnosprawnością
nie wymaga włożenia worka
pokutnego”**

W parku Cytadela powstaje Ogród Daliowy

Wyjątkowy ogród, który już teraz zachwyca rozmachem. Blisko pół tysiąca krzewów i ponad sześć tysięcy roślin okrywowych to tylko część nowych nasadzeń. Inwestycja jest realizowana w ramach Poznańskiego Budżetu Obywatelskiego.

s. 2

Szykuje się remont skweru po dawnym klasztorze

Zaniedbany dotąd skwer u zbiegu ulic Garbary, Małe Garbary i Stawnej, w miejscu dawnego klasztoru dominikanów, wreszcie odzyska dawny blask.

s. 2

Bezpieczna przystań

Przebywające w Poznaniu osoby w kryzysie bezdomności otrzymają kompleksową pomoc – to efekt projektu przygotowywanego przez Miasto wspólnie z partnerami. Na wsparcie przeznaczono łącznie blisko 50 mln zł.

s. 3

Berdychowo bez przejazdu. Prace idą pełną parą

Od 14 lipca budowniczowie wyposażeni w ciężki sprzęt zrywali nawierzchnię ul. Berdychowo. Trwa tu przebudowa. Po jej zakończeniu pomkniemy nową drogą rowerową od mostów Berdychowskich w stronę Mały.

CAŁY ARTYKUŁ PRZECZYTASZ
NA STRONIE **WWW.WPOZNANIU.PL**



Nasza dzielnica

Garbary

Szykuje się remont skweru po dawnym klasztorze

Zaniedbany dotąd skwer u zbiegu ulic Garbary, Małe Garbary i Stawnej, w miejscu dawnego klasztoru dominikanów, wreszcie odzyska dawny blask. Zarząd Zieleni Miejskiej przekazał teren wykonawcy, a prace już ruszyły.

Remont potrwa najprawdopodobniej do końca roku. Obszar ten jest częścią dawnej osady św. Gotarda, pamięta same początki lokacyjne Poznania i jest objęty ochroną konserwatorską.

Skwer wzbogaci nowe nasadzenia – jego przestrzeń ozdobią cisy. Na terenie ogrodu otoczonego murami klasztornymi, czyli dawnego wirydarza, pojawi się trawa. Wytyczone zostaną również nowe alejki – ich nawierzchnia będzie wykonana z naturalnych materiałów. W ten sposób będzie harmonizowała z historycznym charakterem miejsca. Nie zabraknie elementów małej architektury – pojawią się ławki i kosze na śmieci. Cały teren zostanie gruntownie uporządkowany. Mury dawnego klasztoru zostaną poddane rewaloryzacji. Nadzór nad przebiegiem prac sprawuje Miejski Konserwator Zabytków (od lat 70. ubiegłego wieku teren ten jest bowiem wpisany do rejestru zabytków).



Skwer przy Garbarach wreszcie doczeka się remontu

FOT. POZNAN.PL

Skwer na narożniku ulicy Garbary i Małe Garbary to część dawnej osady św. Gotarda. Obejmowała ona nie tylko pozostałości po zespołe klasztornym oo. jezuitów, ale też sąsiednie ulice – Dominikańską, Szewską, Żydowską.

Rys historyczny

Dawna osada św. Gotarda kryje w sobie tajemnicę początków lokacyjnego Poznania. Właśnie tutaj, wokół nieistniejącego już kościoła pod tym samym wezwaniem, zaczęła się handlowa i gospodarcza historia miasta. Osada rozwijała się

w północnej części średnio-wiecznego Poznania, stanowiąc jego wczesne, tętniące życiem centrum. Powstanie osady wokół kościoła św. Gotarda w XII wieku, na lewym brzegu Warty, nierozdzielnie wiąże się z dawnym szlakiem handlowym. Trasa ta pro-

wadziła z Westfalii, przez Hildesheim, Brandenburg, Kruszwicę i Włocławek, aż na Ruś. Święty Gotard patronował kościołom położonym w tych miejscowościach, przeważnie przy dogodnych miejscach przepraw rzecznych. To właśnie osadę św. Gotarda wybrali w 1244 roku książęta Przemysł I i Bolesław Pobożny, by rozpocząć prace nad lokacją miasta na lewym brzegu Warty. Osadzili w tym miejscu dominikanów, a ich klasztor najprawdopodobniej powstał w miejscu dawnego kościoła św. Gotarda.

W 1253 roku nastąpiła lokacja lewobrzeżnego Poznania na prawie magdeburskim, co sprawiło, że dawna osada św. Gotarda wraz z dominikanami znalazły się wewnątrz miejskich murów. Wszyscy, którzy chcą zgłębić historię tego miejsca, powinni sięgnąć po książkę „Osada Świętego Gotarda w Poznaniu. Historia i dziedzictwo”. Publikację znaleźć można na stronie Wydawnictwa Miejskiego Poznania.

Marta Maj ■

REKLAMA

Dezodorant Super Deo – 100% oryginalny!

Sprawdzony Super Deo świat nie neutralizuje zapach potu u pań, panów i młodzieży. Starczy na rok. Bezwonny – nie koliduje z zapachem ulubionych perfum, delikatny – nie podrażnia skóry, nie oziębia pach, nie plami. Już po pierwszym zastosowaniu zauważysz, że masz oryginalny produkt (nie jest imitacją!). Przebadany dermatologicznie. Super Deo jest dostępny w aptekach i sklepach zielarskich.



W parku Cytadela powstaje Ogród Daliowy

W parku Cytadela powstaje wyjątkowy Ogród Daliowy, który już teraz zachwyca rozmachem. Blisko pół tysiąca krzewów i ponad sześć tysięcy roślin okrywowych to tylko część nowych nasadzeń.

Inwestycja jest realizowana w ramach Poznańskiego Budżetu Obywatelskiego.

Na poznańskiej Cytadeli, wzdłuż Alei 15 Pułku Ułanów Poznań-

skich, rozciąga się ciąg ogrodów tematycznych. Od 2018 r. trwają prace nad rewaloryzacją Ogrodu Wodnego, który stopniowo odzyskuje swój dawny blask. W planach jest również stworzenie Ogrodu

Miododajnego, który ma powstać na terenie dawnego amfiteatru. Teraz trwają prace rewitalizacyjne i zagospodarowujące w Ogrodzie Daliowym. Dzięki projektowi zgłoszonemu do Poznańskiego Budżetu Obywatelskiego ten zielony zakątek już dziś zyskuje nowy blask.

Liczbę potwierdzają, że będzie zielono

W ramach inwestycji posadzono już rośliny – 495 krzewów oraz aż 6364 sztuki roślin okrywowych i pnączy. W ogrodzie pojawiły się m.in. różaneczniki, barwinki, bluszcz pospolity czy róże okrywowe. Układane są nawierzchnie wykonane z betonu i z płyt piaskowca. Wykonano również renowację istniejących murków oporowych, siedzisk oraz schodów z kamienia naturalnego. Zamontowano także 12 nowych ławek i 5 koszy na śmieci. Wymurowany został również nowy cokół pod rzeźbę „Nike”, która przechodzi renowację.



Ogród pełen kwiatów będzie nową atrakcją

FOT. ZZM

Marta Maj ■



Strefa Mieszkańca

Bryła nowej pływalni przy ul. Taborowej nabiera ostatecznego kształtu. Po osiągnięciu stanu surowego zamkniętego, kontynuowane są roboty na elewacjach budynku. Zamontowano już także zbiornik retencyjny, który częściowo będzie zatrzymywał wody opadowe w obrębie działki.

– Pływalnia Grunwald, budowana w miejscu dawnej pływalni Olimpia, już w przyszłym roku zwiększy możliwości rekreacji i realizowania sportowych pasji przez mieszkańców tej części miasta. Dzięki materiałom zastosowanym na elewacjach, będzie to też ciekawy obiekt architektoniczny, wpisujący się w obszar parku Manitiusa – mówi Jędrzej Solarski, zastępca prezydenta Poznania.

Łączna powierzchnia elewacji budynku przekracza 2 tys. metrów kwadratowych. Zamontowane są już szklane elementy, razem z drzwiami i oknami, których na fasadach będzie najwięcej. Ich uzupełnieniem będą płyty włókno-cementowe oraz montowane obecnie kasetony ze stali corten. Z czasem pokryją się

MATERIAŁ PARTNERA

Budowa pływalni przy ul. Taborowej coraz bardziej zaawansowana



Elewację pokryje efektowna kortenowska stal

FOT. UMP

one szczelną, trwałą i dodatkowo – designerską powłoką ochronną.

– Corten pokryje niemal 800 metrów kwadratowych ele-

wacji pływalni. To pierwsza z miejskich inwestycji, w której w takiej skali zostanie użyty ten ciekawy, odporny na warunki atmosferyczne i coraz bardziej popularny

materiał. Do tej pory był on wykorzystywany do tworzenia elementów małej architektury. Donice

z tego materiału można zobaczyć m.in. na placu Wolności – mówi Marcin Golek, wiceprezes zarządu spółki Poznańskie Inwestycje Miejskie.

W powstającym nowoczesnym obiekcie, który zastąpi zamknięty z powodu złego stanu technicznego i poddany rozbiórce budynek pływalni Olimpia, zaplanowano duży basen, z ośmioma torami, z którego będzie mogło korzystać jednocześnie nawet 96 osób. Mniejszy, rekreacyjny, służący również do nauki pływania, będą tworzyć dwie niecki mieszczące w jednym czasie 30 korzystających. Nowoczesna pływalnia będzie dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Obok pływalni zamontowano już zbiornik retencyjny. W sąsiedztwie pływalni zostaną wybudowane jezdnie manewrowe, chodniki i miejsca postojowe – w tym dwa przeznaczone dla osób z niepełnosprawnościami. Nasadzona zostanie nowa zielen.

Inwestycja została dofinansowana z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych.

„Bezpieczna przystań”

Przebywające w Poznaniu osoby w kryzysie bezdomności otrzymają kompleksową pomoc – to efekt projektu przygotowanego przez Miasto wspólnie z partnerami. Na wsparcie przeznaczono łącznie blisko 50 mln zł. Za te pieniądze będzie można zapewnić m.in. mieszkania wspomagane i tysiące ciepłych posiłków.

Projekt „Bezpieczna przystań” to szerokie wsparcie dla osób w kryzysie bezdomności. Ruszył już w czerwcu, a zaplanowany jest na ponad trzy lata. Jego liderem jest Miasto Poznań, a partnerami: Fundacja Pomocy Wzajemnej Barka, Caritas Archidiecezji Poznańskiej, Pogotowie Społeczne oraz Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety – Prowincja Poznańska.

– Bezdomność to zjawisko bardzo złożone i wielowymiarowe – mówi Jędrzej Solarski, zastępca prezydenta Poznania. – Jest wiele powodów, przez które osoby w różnym wieku jej doświadczają. Bardzo ważne jest, by stworzyć taką siatkę usług, która wyeliminuje zagrożenie bezdomnością i da szansę tym, którzy już znajdują się w tym kryzysie. Jestem przekonany, że dzięki zbudowanemu w projek-

cie partnerstwu z doświadczonymi organizacjami pozarządowymi uda się zbudować system kompleksowego, profesjonalnego wsparcia.

Mieszkania wspomagane i całonocowa pomoc

– Całkowita wartość projektu to ponad 48,2 mln zł. Większość, ponad 45,8 mln zł, to dofinansowanie, w tym 33,8 mln zł z funduszy UE, reszta – z budżetu państwa. Niemal 21 mln zł trafi do Miasta Poznania, lidera projektu, pozostającą część, łącznie ponad 25 mln – do jego czterech partnerów – wskazuje Grzegorz Kamiński, dyrektor Biura Koordynacji Projektów i Rewitalizacji Miasta UMP.

Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych UMP, który obejmie wsparciem 300 osób, otrzyma do dyspozycji ponad 11,3 mln zł. Za te pieniądze powstanie 6 mieszkań wspomaganych. W nich poznaniacy, którzy wcześniej byli w kryzysie bezdomności, będą mogli na nowo uczyć się

samodzielnego mieszkania pod okiem pracowników społecznych. Miasto zapewni również ciepły posiłek. Powstanie świetlica dla kobiet, w której będzie można znaleźć wsparcie psychologiczne i pomoc asystentów. Zaplanowano też m.in. terapię zajęciową i liczne kursy.

Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie otrzyma ponad 9 mln zł

– Naszym celem jest objęcie wsparciem 205 osób w kryzysie bezdomności, w tym 35 pochodzenia romskiego – mówi Anna Zajac-Domżał, zastępca dyrektora MOPR Poznań. – Podstawą naszych działań była i jest praca socjalna. Będziemy ją prowadzić w miejscach niemieszkalnych, w których przebywają osoby w kryzysie bezdomności. Przewidujemy działania prewencyjne, rozdawanie pakietów spożywczych i wsparcie asystentki. Zainteresowani skorzystają też z porad psychologicznych. Zaplanowaliśmy naukę czytania i pisanie w języku polskim oraz zajęcia integracyjne i edukacyjne dla osób pochodzenia romskiego.

Ponadto uruchomionych zostanie 11 mieszkań treningowych. Ich lokatorzy będą nabywać

tam praktycznych umiejętności, które pomogą im w prowadzeniu samodzielnego życia. Osoby zagrożone bezdomnością skorzystają też z pomocy doradcy do spraw zadłużenia.

Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety otrzymało ponad 13,6 mln zł. Dzięki tej kwocie możliwe będzie m.in. prowadzenie jadłodajni przy ul. Łąkowej. Pieniądże pozwolą też przygotować niezbędne zestawy odzieży, a także – od 2026 roku – zapewnią dostęp do całonocnej łaźni oraz pralni z suszarnią, a także wsparcie psychologa.

Pogotowie Społeczne na wsparcie osób w kryzysie bezdomności przeznaczy ponad 5,47 mln zł. Ta kwota umożliwi uruchomienie i prowadzenie świetlicy wraz z żywieniem, punktem wydawania odzieży, łaźnią i pralnią oraz wsparciem pracownika socjalnego, asystenta osoby w kryzysie bezdomności, doradcy zawodowego, psychologa i prawnika. W planach jest również utworzenie 5 mieszkań treningowych. Z kolei Fundacja Pomocy Wzajemnej „Barka”, do której trafiło ponad 6 mln zł, stworzy i poprowadzi 10 takich mieszkań, a Caritas Archidiecezji Poznańskiej – jedno.



Bezdomni w Poznaniu będą mieli zapewnioną opiekę

FOT. UMP

Temat numeru

Marta Maj ■

„Bycie rodzicem dziecka z niepełnosprawnością nie wymaga włożenia worka pokutnego”

Gdy przyszła mama widzi na teście ciążowym dwie kreski, zaczyna planować spacer z wózkiem, zakup malutkich ubranek i aranżację dziecięcego pokoiku. Chce opuścić szpital ze zdrowym maluszkim. Nikt nie planuje narodzin skrajnego wcześniaka czy dziecka z wadą genetyczną. Tymczasem szpitalne oddziały neonatologiczne to miejsca, które takich przypadków znają mnóstwo. I właśnie z myślą o przebywających na nich dzieciach i ich rodzicach powstał projekt W Punkt. Rozmawiam o nim z doktor Jolantą Uchman, prezeską Laboratorium Marzeń, które go współtworzy.

Marta Maj: Czym właściwie jest W Punkt? Nie jesteście przecież ani przychodnią, ani poradnią, ani infolinią.

Jolanta Uchman: Jesteśmy organizacją, która udziela wsparcia rodzicom dzieci z trudnościami w rozwoju. Nie tylko dla tym, którzy wychodzą ze szpitala, ale wszystkim. Pomagamy zarówno w związku z trudnościami natury medycznej, ale też zapewniamy wsparcie administracyjne i terapeutyczne. Kierujemy rodziców na porady prawne, do odpowiednich urzędów i wydziałów, jak również na terapie psychologiczne.

M.M.: Skąd pomysł, aby stworzyć taki projekt?

J.U.: W Polsce opieką nad osobami z niepełnosprawnościami zajmuje się pięć ministerstw, a każde z nich ma swoje wymogi, własne wnioski do wypełnienia. Obserwując chaos, w którym muszą poruszać się rodzice dzieci z niepełnosprawnościami staraliśmy się znaleźć sposób na umieszczenie wszystkich informacji w jednym miejscu. Najpierw stworzyliśmy więc poradnik, który rodzice otrzymywali na oddziale neonatologii w klinice przy ul. Polnej. Nie wszyscy mogli jednak z niego skorzystać – diagnoza pojawia się czasem już po opuszczeniu murów szpitala. Dlatego powstał portal internetowy, a ostatecznie W Punkt, stworzony m.in. dzięki przychylności i wsparciu Urzędu Marszałkowskiego. Konsultacje i psychoterapia, na które kierujemy, są dzięki temu bezpłatne.

M.M.: Jak działa W Punkt? Macie swoje miejsce stacjonarne?

J.U.: Spotkania stacjonarne są organizowane na terenie GPSK przy ul. Polnej, w punkcie konsultacyjnym. Druga ścieżka otrzymania wsparcia to materiały, które udostępniamy na naszej stronie www. Trzecia to spotkania online albo rozmowy telefoniczne. Starając się dotrzeć do jak najszerszego grona naszych odbiorców przygotowaliśmy materiały w bardzo przejrzysty sposób i konsultowaliśmy się także z osobami, które są odpowiedzialne za poszczególne rodzaje wsparcia, m.in. z psychologiem, psychoterapeutą, prawnikiem czy pracownikiem socjalnym. Niebawem ruszą webinary ze specjalistami, którzy będą podpowiadać, jak pomóc sobie i dziecku.



Dr Jolanta Uchman udziela wsparcia rodzicom

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

M.M.: Kiedy słyszy się o miejscu, które wspiera rodziców dzieci z niepełnosprawnościami, myśli się głównie o lekarzach, fizjoterapeutach. Rzadko o prawniku.

J.U.: Dokładnie tak. Dla rodziców, którzy słyszą diagnozę choroby dziecka, już sam fakt jej istnienia jest wystarczającym obciążeniem. Tymczasem dochodzą im kwestie wysokości świadczeń, które im się należą, urlopów rodzicielskich, ustaw. Poszukiwanie informacji o tym, jaki wniosek gdzie należy złożyć, co trzeba przekazać pracodawcy czy jaki zasiłek można będzie pobierać, jest dodatkową trudnością. Chcieliśmy więc maksymalnie odciążyć rodziców, zapewniając im wsparcie też w tym zakresie.

M.M.: A co z dziećmi diagnozowanymi w późniejszym wieku? Przecież niektórych diagnoz rodzice poszukują długo po przyjściu malucha na świat.

J.U.: Nie ma określonych ram, pomagamy rodzicom dzieci w każdym wieku. Widać wyraźnie, że z największymi trudnościami borykają się oni w pierwszych miesiącach życia dziecka, a kiedy otrzymuje ono już zaświadczenie o niepełnosprawności, zaczyna chodzić do specjalnego żłobka czy przedszkola, jest łatwiej. Zdarza się jednak, że rodzice o wyzwaniu rozwojowym, jak np. spektrum autyzmu dowiadują się, gdy dziecko ma trzy lub cztery lata. Nie odmawiamy im pomocy, bo wiemy, że dla nich sytuacja jest zupełnie nowa, mimo że dziecko nie jest już niemowlakiem.

M.M.: Wspomniała Pani o momencie dia-

gnozy, który jest dla rodziców paraliżujący. To dla nich ta najtrudniejsza chwila?

J.U.: Zdecydowanie. Każda sytuacja jest jednak zupełnie inna. Kiedy – założmy – wada genetyczna wykrywana jest bardzo wcześnie, jeszcze na etapie ciąży, rodzice mogą się przygotować na to, że dziecko urodzi się chore i z tą świadomością oczekują jego przyjścia na świat. Czasami jest jednak tak, że zdarza się np. poród przedwczesny, którego nikt nie był w stanie przewidzieć. Rodzice stają wówczas przed zupełnie nieoczekiwanymi wyzwaniami. Jedną kwestią to zdrowie noworodka, ale druga, mniej oczywista, to np. to, jak powiedzieć rodzinie i znajomym, że dziecko urodziło się przedwcześnie czy z niewykrytą wcześniej wadą. Co powiedzieć dziadkom? Przecież czekali na zdrowego wnuka czy wnuczkę. Wydawać się może, że to trywialny problem, jednak badania wskazują, że rodzice dzieci, które urodziły się z trudnościami rozwojowymi, ponoszą skutki stresu porównywalne do weteranów wojennych. To potężne ciężary dla psychiki.

M.M.: A rodzina dopytuje.

J.U.: Tak, i nic w tym dziwnego, taką mamy naturę – chcemy pomóc. Pytamy, próbujemy okazać wsparcie. Jednak nie każde słowa pocieszenia są wtedy trafne. Niektórzy myślą, że wcześniak to mniejszy noworodek, który szybko urośnie i w ten sposób próbują podnieść młodych rodziców na duchu. A ci zaczynają się izolować, odcinać się od rodziny i przyjaciół. Nie chcą rozmawiać, bo nie potrafią odpowiedzieć na zadawane

pytania. Czasem działa to w drugą stronę – to znajomi czy rodzina zaczynają się odsuwać, bo nie wiedzą, jak rozmawiać, więc wolą nie nawiązywać kontaktu. To trudna sytuacja, dlatego jako W Punkt prowadzimy też warsztaty, na których uczymy, jak rozmawiać z rodziną i jak pozwolić sobie pomóc.

M.M.: W takim razie jak najlepiej pomóc rodzicom, którzy znaleźli się w takiej sytuacji?

J.U.: Czasem to bardzo prozaiczne rzeczy, jak ugotowanie obiadu. Rodzice często spędzają cały dzień ze swoim dzieckiem w szpitalu. Można zaproponować im zrobienie zakupów, na które nie mają czasu. Ważne jest jednak, żeby przede wszystkim wykazać się empatią i zrozumieniem. Jeśli rodzice komunikują jasno, że nie chcą rozmawiać o chorobie dziecka, to nie jest powód, by się na nich za to obrażać. Można nie dopytywać o szczegóły do czasu, aż rodzice sami zdecydują się o nich opowiedzieć, ale mimo to się przyjaźnić.

M.M.: Z pewnością nie pomaga fakt, że w społeczeństwie funkcjonują też stereotypy związane z rodzicami dzieci z niepełnosprawnościami.

J.U.: Jest ich całe mnóstwo. Ludzie oczekują, że mama dziecka z niepełnosprawnością nie powinna wychodzić do fryzjera czy kosmetyczki, a jeśli to robi, to na pewno nie powinna zbierać na dziecko 1,5 proc. podatku. Przykleja się jej łatkę „złej matki”, która zostawiła dziecko w domu i wyszła z niego bez konieczności, z jednej strony zbiera pieniądze na rehabilitację, a z drugiej wydaje je na swoje przyjemności. Tak samo jest z ubraniami – mamy dzieci z niepełnosprawnościami są oceniane za stroje. Niech tylko któraś pokaże się w butach z najnowszej kolekcji, od razu w społeczeństwie pada osąd, że pewnie odejmuje dziecku od ust, żeby kupić coś dla siebie. Staramy się więc uświadamiać – i rodziców, i innych ludzi – że bycie rodzicem dziecka z niepełnosprawnością nie wymaga włożenia na siebie worka pokutnego.

M.M.: Okazuje się zatem, że wyzwania rozwojowe to tylko wycinek tego, z czym muszą mierzyć się rodziny.

J.U.: Tak, problemów rodzin dzieci z niepełnosprawnościami jest całe mnóstwo. I właśnie dlatego potrzebna jest im kompleksowa pomoc, którą mogą uzyskać dzięki projektowi W Punkt. Kiedy rodzic ma się do kogo zwrócić – tak, do specjalistów, jak i do wspierających przyjaciół – jest mu o wiele łatwiej. Czasem rodzice nie chcą korzystać z pomocy, by nie nadużywać czyjejś serdeczności. Mając w swoim otoczeniu osobę, która właśnie dowiedziała się o diagnozie dziecka i stara się odnaleźć w nowej sytuacji, warto tę pomoc oferować. Albo nawet bez pytania zawieźć garnek zupy pod drzwi rodziców. Z pewnością to docenią.

M.M.: Dziękuję za rozmowę.

KolagenCito

-doskonały wybór!



Marzeniem ludzkości, a zwłaszcza piękniejszej jej połowy, było od wieków wynalezienie leku spowalniającego starość. Tematem tym zajmowało się w dobrej wierze mnóstwo uczonych.

Kolagen jest podstawowym budulcem tkanki łącznej, czyli skóry, stawów, ścięgien, kości, czy rogówki oka. Młody, zdrowy organizm posiada zdolność systematycznego odbudowywania zanikających włókien kolagenowych, jednak z wiekiem ta umiejętność zmniejsza się, aż w końcu zanika. Efekt to m.in.: zmarszczki, zmieniający się owal twarzy, poszarzała twarz, opadające powieki, matowe i wypadające włosy, dolegliwości kręgosłupa, barków, szyi, łokci, kolan, łokci, bioder, problemy z dziąsłami, a także rozstępy, czy cellulit na udach i pośladkach. Niedobór kolagenu skutkuje też kruchością i łamliwością kości, a także zaburzeniami w funkcjonowaniu pracy

układu odpornościowego. Systematyczne uzupełnianie kolagenu wraz z wiekiem korzystnie wpływa na odbudowę organizmu człowieka. Rekomendujemy dobroczynny KolagenCito od znanej z wysokiej jakości technologii produkcji niemieckiej firmy Reutter.

KolagenCito to AS wśród kolagenów! To 100 % produkt oryginalny! Dobrze jest wybierać kolagenowe produkty z witaminą C. Witamina C pomaga w prawidłowej produkcji kolagenu, celem zapewnienia właściwego funkcjonowania kości, chrząstki, dziąseł, skóry oraz naczyń krwionośnych. KolagenCito w każdej pastylce zawiera aż 400 mg cennego kolagenu oraz odpowiednio dobraną dawkę witaminy C. Ma także przyjem-

ny smak i jest wygodny do stosowania – zawsze pod ręką w formie pastylek do ssania. Warto zadbać o swój organizm, szczególnie w wieku starszym oraz średnim i regularnie stosować dobroczynny KolagenCito.

KolagenCito jest chroniony prawem patentowym na świecie. Dostępny w aptekach i sklepach medyczno-zielarskich w dobrej cenie, ok. 43 zł. Apteki i sklepy medyczno-zielarskie gwarantują między innymi, że zakupiony produkt posiada długą datę ważności, był odpowiednio przechowywany, posiada etykietę w języku polskim.

Zadbaj o swój organizm i stosuj **KolagenCito!**

KolagenCito – bestseller!

Znakomity, niemiecki, opatentowany produkt – postaw na jakość!

- ✓ Kolagen to ważny, sprężysty budulec, m.in.: ścięgien, kości, stawów, chrząstki, dziąseł, naczyń krwionośnych.
- ✓ Kolagen czynnie wspomaga jędrność skóry, łagodzi zmarszczki oraz cellulit.
- ✓ Znakomity dla uprawiających sport.



1 pastylka KolagenCito zawiera aż 400 mg kolagenu



– ponad 100 lat zaufania! Perfekcja tkwi w detalach i recepturze!



Co, gdzie, kiedy?

PARTNEREM JEST **TOBILET.PL****Karpostal – koncert**

W piątek, o godzinie 18:00, w parku Bambrów Poznańskich, przy ul. Orzechowej 1 odbędzie się wydarzenie w ramach Lata z Estradą 2025 – Zielony Dębiec. Tegoroczna edycja odbywa się pod hasłem – PODRÓŻE PO KULTURZE: KIERUNEK ZACHÓD. 18 lipca będzie okazją, aby posłuchać duetu Karpostal. To francuska reprezentacja na muzycznej scenie Lata z Estradą. Zespół złożony jest z dwóch multiinstrumentalistów – Rollanda Martineza i Lionela Baneviticha. Zabiera słuchaczy i słuchaczki w muzyczną podróż przy utworach inspirowanych francuskimi tańcami tradycyjnymi, tańcami szkockimi czy bretońskimi, a także popularnymi w całej Europie walczykami. W swojej twórczości muzycy wykorzystują również motywy bardziej egzotyczne, pochodzące np. z muzyki afgańskiej czy etiopskiej. Karpostal spotyka się na skrzyżowaniu wszystkich kierunków świata i łączy je w tańcu. Koncert realizowany we współpracy z Domem Bretanii. Udział jest bezpłatny.

**Ekwador Forever / Ekwador Manieczki**

Szybki powrót do przeszłości. Kto bawił się w Manieczkach? Teraz będzie okazją, aby ponownie poczuć ten klimat. Na Dziedzińcu Zamkowym, w sobotę, 19 lipca, odbędzie się impreza Ekwador Forever / Ekwador Manieczki. Pierwsze imprezy techno w Polsce pojawiły się już na początku lat 90. Odbywały się w halach i magazynach, gdzie młodzi ludzie tworzyli własną przestrzeń wolności, dźwięku i wspólnoty. To właśnie tam narodziła się polska scena rave'owa. W drugiej połowie dekad dołączył do niej podpoznański Klub Ekwador Manieczki, który od 1998 roku stał się symbolem polskiego clubbingu i przyciągał tysiące fanów muzyki elektronicznej z całego kraju. „Ekwador Forever”, specjalne wydarzenie na Dziedzińcu Zamkowym, przygotowane zostało wspólnie ze społecznością legendarnego klubu. Bilety w cenie nominalnej 60/70 zł, dostępne są online.

**Poznańskie Muzykalia z utworami Ireny Santor**

Prawdziwa gratka dla miłośników muzyki Ireny Santor. Będzie to okazją, aby wspomnieć nostalgiczne brzmienia i kultowe teksty piosenek. Bo kto nie zna utworów „Tych lat nie odda nikt” czy „Powrócisz tu”? Koncert z cyklu Poznańskie Muzykalia z utworami Ireny Santor odbędzie się w niedzielę, 20 lipca, o godzinie 18:00 w Muszli Koncertowej w parku Wilsona. Polskie Towarzystwo Artystów, Autorów i Animatorów Kultury PTAAK organizuje już piątą edycję cyklu koncertowego „Poznańskie Muzykalia”, które z roku na rok cieszą się coraz większym zainteresowaniem. To okazją, aby letni wieczór spędzić w klimatycznym poznańskim parku, przy muzyce pełnej nostalgii. Wydarzenie jest w pełni darmowe.

Redakcja wpoznaniu.pl

Wydawca
**World Trade Center
Poznań sp. z o.o.**
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań

Dyrektor projektu
Redaktor naczelny
Artur Adamczak

Projekt graficzny
Anna Pohorielova
Wiesława Rozynek

Redakcja
Monika Statucka
Marek Jerzak
Erwin Nowak
Marta Maj

Biuro redakcji
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań
redakcja@wpoznaniu.pl

Korekta
Marta Maj

Biuro reklamy
maciej.kawczynski@wpoznaniu.pl

Druk
AGORA
ul. Daniszewska 27,
03-230 Warszawa

SALE KONFERENCYJNE
przy ul. Bukowskiej 12
DO WYNAJĘCIA

tel. 609 676 321
monika.drygas@wtcpoznan.pl

Wydarzyło się coś ciekawego?
Napisz na: kontakt@wpoznaniu.pl

Śledź nas w mediach społecznościowych



@wpoznaniu.pl

Odwiedź
wpoznaniu.pl



Pierwsza bramka wpadła w 34. minucie. Po dośrodkowaniu Patryka Kuna z lewej flanki Wszółek wygrał pojedynek główkowy i głową umieścił piłkę w siatce

Trzy gole w meczu o Superpuchar Polski



FOT. WPOZNANIU.PL

Bartosza Mrozka.

Druga bramka dla gości padła pod niecałych 9 minutach. Jurgen Elitim zagrał kapitalne podanie zza pola karnego, a Szkurny w sytuacji sam na sam pokonał bramkarza Kolejorza. Do przerwy Legia prowadziła pewnie 2:0.

Druga połowa w wykonaniu piłkarzy Kolejorza była dużo bardziej odważna. Lechici szukali sobie szans. W ciągu kilku minut dwukrotnie bliski strzelenia bramki kontaktowej był Antonio Milić.

Lechowi udało się strzelić gola dopiero w 81. minucie. Afonso Sousa dośrodkował z prawej strony, a nabiegający Szymczak strzałem głową zdobył honorową bramkę dla gospodarzy.

Lech w końcówce próbował jeszcze doprowadzić od remisu, ale na boisku było więcej nerwów, fauli i żółtych kartek niż dobrej gry.

- Po pierwsze chciałbym pogratulować naszym rywalom zwycięstwa, myślę, że zasłużyli na tę wygraną. W pierwszej po-

łowie przeważali, druga część była już bardziej wyrównana, a my zaprezentowaliśmy się z lepszej strony niż przed przerwą. Na przedmeczowej konferencji prasowej ktoś mnie zapytał, czy to dobrze, że Legia zagrała w czwartek swoje spotkanie i odpowiedziałem wówczas, że oni już mają to pierwsze starcie za sobą, więc to atut. I taką miałem myśl po pierwszej połowie. Byliśmy zbyt wolni w swoich działaniach. o krok za przeciwnikiem.

nikiem, nie byliśmy wystarczająco dobrzy w tej pierwszej części gry. Po zmianie stron było już lepiej, ale całościowo to spotkanie było niezwykle istotne dla nas. Ruszyliśmy już, teraz możemy zacząć czynić kroki naprzód – powiedział po meczu Niels Frederiksen, trener Lecha Poznań.

Superpuchar Polski 2025 trafił więc w ręce legionistów. To ich szóste tego typu trofeum.

Artur Adamczak ■



FOT. WPOZNANIU.PL

REKLAMA

FESTIVAL

bittersweet

14-16.08.2025

Post Malone

A-Z Empire of the Sun • Nelly Furtado
Peggy Gou • Taco Hemingway

JEDYNY KONCERT W 2025

BEDOES 2115 PROJEKT SPECJALNY

APASHE & BRASS ORCHESTRA • DRE\$\$CODE
DUKE DUMONT • ELLA EYRE • HURTS

JAN-RAPOWANIE • JANN • JULIA WIENIAWA • LOREEN
MARC REBILLET • MARTIN LUKE BROWN • MELANIE C DJ SET
NATASHA BEDINGFIELD • RAG'N'BONE MAN • ROSZALIE
SALVATORE GANACCI • SARA JAMES • TEMPESS T
TWO FEET • VIAGRA BOYS • ¥0U\$UK€ ¥UK1MAT\$U

POZNAŃ • POLAND • PARK CYTADELA • THE REST IS STILL UNWRITTEN





GOODYEAR
KRAFT
E.ON
POLSKA TELEKOMUNIKACJA
PGE
HUBER+SUHNER
WAGO
GIGAMONITOR
GOOD TASTE!
P&G
Coca-Cola
eventim
Catcha
VISA
MasterCard
GoDaddy
Gazeta Wyborcza
DOUGLAS
IMMUTABLE
P&G
TRUCK
@gigamonitors
EXTRA
hyundaiatkins.pl
newhouse
Polska
BY
onet



TERMY
MALTAŃSKIE

WSKOCZ
W LATA

90

JAK
ZABAWNYCH
LAT!

